

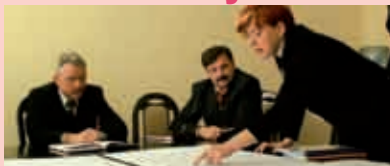


W numerze:

Dni Libiąża - str. 2,3,10 i 15



**Tajemniczy
budowniczy - str. 8-9**



Żegnaj szkoło! - str. 12



DNI LIBIĄŻA 2006

(24 - 25 czerwiec)



Inauguracja Święta Libiąża

Otwarto „Skwer Skarbnika” przy ul. Górniczej



Uroczystość rozpoczęto koncertem Górniczej Orkiestry Dętej ZG „Janina”. Następnie Burmistrz Libiąża Tadeusz Arkit powitał grono przybyłych gości m.in.: Beatę Szydło – posłankę na Sejm RP oraz przedstawicieli samorządów, Południowego Koncernu Węglowego oraz Zakładu Górniczego „Janina”, libiąskich górników, emerytów, przedstawicieli związków zawodowych, delegację z zaprzyjaźnionego włoskiego miasta Corciano na czele z Ambra Marconi – zastępcą Burmistrza Corciano, przedstawicieli instytucji współpracujących z gminą, przedsiębiorców, Jana Funka – artystę, który wykonał kolejną rzeźbę dla Libiąża – Skarbnika, oraz przedstawicieli firmy

realizującej Skwer Skarbnika – „Gardenbudu”, wszystkich pracowników Urzędu Miejskiego i gminnych jednostek organizacyjnych, szkół i przedszkoli, KGW, organizacji społecznych, stowarzyszeń, harcerzy, przybyłych gości i mieszkańców.

Przed uroczystym otwarciem pomnika Burmistrz podkreślił, że nasza gmina wiele zawdzięcza ciężkiej pracy górników. - 100 lat życia z węgla to powód, ale przede wszystkim obowiązek do potwierdzenia górniczych tradycji i korzeni naszej gminnej wspólnoty Libiąża, Gromca i Żarek. Poza tym zwrócił uwagę na fakt, że Libiąż należy do gmin, które wyróżniają się skutecznością w sięganiu po środki unijne. Zaprezentował również statuetkę „Trzech Koron”, którą otrzymaliśmy w plebiscycie TV Kraków i GK jako najlepsza gmina małopolski w kategorii 15 000 – 30 000 mieszkańców.

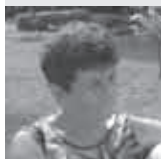
- To, co robimy w naszej wspólnocie, to nasz wspólny sukces – po tych słowach Tadeusz Arkit i wiceprezes zarządu PKW. S.A. Marek Jarczyk dokonali odsłonięcia rzeźby Skarbnika. Następnie wszyscy obecni przeszli Korowodem prowadzonym przez orkiestrę na festyn w Miejskim Ośrodku Rekreacyjno-Sportowym.

Co sądzą mieszkańcy?



Danuta Kowalska-Majtyka: Nie spodziewałam się, że plac zostanie tak dobrze zagospodarowany – wszystko jest doskonale

wkomponowane. Zauważyłam, że coraz więcej ludzi tu przychodzi np. w ostatnią niedzielę po wieczornej Mszy Św. wszystkie starsze panie zamiast do domu, przyszły tu odpocząć. Miejsmy nadzieję, że ten piękny teren zostanie uszanowany.



Maria Rzepka: Jako emerytka mam dużo czasu i z pewnością będę codziennie tu przychodzić z wnuczką, tym bardziej, że mieszkam w bloku, nie mam działki i dla mnie jest to jedyne miejsce, gdzie mogę się odprężyć. Poza tym na pewno plac będzie dobrym przystankiem po zakupach robionych „Pod Białym”.

(Oprac. AK)

Podpisano list intencyjny o współpracy z Corciano

W poniedziałek 26 czerwca 2006 roku w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu został podpisany list intencyjny o deklaracji współpracy i wymiany doświadczeń pomiędzy Libiążem i włoskim miastem Corciano. W imieniu stron dokument ten podpisali Ambra Marconi Zastępca Burmistrza oraz Burmistrz Tadeusz Arkit.



Corciano jest położone w środkowych Włoszech w regionie Umbria, prowincji – Perugia. To drugie miasto po francuskim Rouvroy, które może stać się partnerem

Libiąża. Inicjatywa nawiązania współpracy obu miast narodziła się 22 kwietnia, kiedy to na zaproszenie libiąskiego chóru Canticum Canticorum do Libiąża przybył Chór Canticum Novum pod batutą Fabio Ciofiniego oraz Burmistrz Corciano – pani Nadia Ginetti. Wizyta Włochów zaowocowała wówczas pierwszymi deklaracjami partnerskimi. W przygotowanym przez polską stronę liście intencyjnym czytamy, iż obie strony oświadczają, że mając na uwadze aktywne działanie na rzecz rozwoju oraz wspólne korzyści z międzynarodowej wymiany mieszkańców deklarują gotowość wzajemnej współpracy w zakresie

prowadzonej działalności statutowej. Zakres współpracy będzie dotyczył programów społeczno – gospodarczych realizowanych przez obie gminy, a w szczególności działalności kulturalnej i wymiany doświadczeń samorządowych. Obie strony będą dążyć do uzgodnienia ostatecznego kształtu porozumienia o współpracy pomiędzy gminami. Ponadto w dokumencie widnieje zapis, iż „Niniejszy list intencyjny nie wiąże się żadnymi zobowiązaniami finansowymi”. Podpisany 26 czerwca list intencyjny jest dokumentem wstępnym, poprzedzającym umowę o współpracy miast, która może zostać podpisana dopiero po podjęciu stosownej uchwały Rady Miejskiej.

DNI LIBIĄŻA 2006



W trakcie pielgrzymki Benedykta XVI do Polski, Burmistrz Libiąża za pośrednictwem krakowskiej kurii przekazał papieżowi w imieniu mieszkańców dar w postaci miniaturowego pomnika Jana Pawła II, za który gmina otrzymała kilka dni temu podziękowanie.



SEKRETARIAT STANU
SEKCJA PRAWA - SPRAWY OGÓLNE
N. 27.200

Watykan, 24 czerwca 2006 r.

Szanowni Państwo,

Jego Świątobliwość Benedykt XVI serdecznie dziękuje za dar przekazany z okazji Apostolskiej Podróży do Polski.

Wdzięczny za słowa pamięci, ponawia zachętę wypowiedzianą na zakończeniu homilii wygłoszonej na krakowskich Błoniach: *Drodzy Bracia i Siostry! Wraz z wyborem Karola Wojtyły na Stolicę św. Piotra, by służył całemu Kościołowi wasza ziemia stała się miejscem szczególnego świadectwa wiary w Jezusa Chrystusa. Wy sami zostaliście powołani, by to świadectwo składać wobec całego świata. To wasze powołanie jest nadal aktualne, a może nawet jeszcze bardziej od chwili błogosławionej śmierci Sługi Bożego. Niech nie zabraknie światu waszego świadectwa! ... Również i ja, Benedykt XVI, następca Papieża Jana Pawła II, proszę was: ... bądźcie umocnieni wiarą w Boga, angażowali się z całym sercem w umacnianie Jego Królestwa na ziemi, Królestwa dobra, sprawiedliwości, solidarności i miłosierdzia; proszę was, bądźcie odważnie składali świadectwo Ewangelii przed dzisiejszym światem, niosąc nadzieję ubogim, cierpiącym, opuszczonym, rozpaczanym, łakącym wolności, prawdy i pokoju; proszę was, bądźcie czyniąc dobro bliźniemu i troszcząc się o dobro wspólne, świadczili, że Bóg jest miłością. ... Proszę was, trwajcie mocno w wierze! Trwajcie mocno w nadziei! Trwajcie mocno w miłości! (28 maja 2006 r.)*

Ojciec Święty zawierając w modlitwie Bożej Opatrzności Władze i Mieszkańców Gminy Libiąż, z serca wszystkim błogosławi.

Z Chrystusowym pozdrowieniem

Leonardo Sandri
Arcybiskup Leonardo Sandri
Subsynt Sekretariatu Stanu

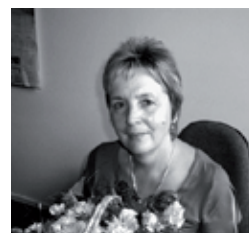
Przebudowa rozpoczęta

20 czerwca 2006 roku przekazany został wykonawcy plac budowy pod realizację I etapu zadania pn. „Przebudowa bazy rekreacyjno – sportowej na terenie sołectwa Żarki w obrębie ulicy Klubowej i Ikar”.

W przetargu wygrała oferta złożona przez firmę SIGNUM Marka Warzechę z Libiąża. W ramach tego zadania zostaną wykonane: zadaszona trybuna na 72 miejsca siedzące; 2 kpl. boksów dla zawodników rezerwowych, zagospodarowanie terenu wokół źródła Ikar, mała architektura parkowa, nowa instalacja oświetlenia zewnętrznego, przyłącza wodno-kanalizacyjne.

Kadry bez pani Heni

Z dniem 1 lipca 2006r. przeszła na emeryturę Henryka Łaski - wieloletnia kadrowa Urzędu Miejskiego w Libiążu. Z 33-letniego stażu pracy aż 24 lata przepracowała w kilku wydziałach libińskiego magistratu. Rozpoczęła na stanowisku inspektora w wydziale handlu by kolejno poznać specyfikę pracy w wydziale finansowym oraz ewidencji ludności, gdzie ponad rok czasu zajmowała się zagadnieniami meldunkowymi. Potem wyspecjalizowała się w sprawach prawa pracy i przez prawie 15 lat piastowała stanowisko kadrowej w UM.



Zagrali dla Joasi

Ponad 3000 zł zebrano dla chorej na rdzeniowy zanik mięśni, 13-letniej Joanny Wielgus podczas Charytatywnego Halowego Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza, zorganizowanego z inicjatywy libińskich radnych.

Choć rozgrywki, odbywające się w libińskiej hali, podporządkowane były zbiorce pieniędzy, to nie zabrakło emocji czysto sportowych. Dziewięć drużyn podzielono na trzy grupy, a do półfinałów zakwalifikowały się ekipy: Solidarność, Kopalnia, Diabły i Black Power. W pierwszym meczu o finał Solidarność zwyciężyła Kopalnię 2:0, natomiast w drugim Black Power pokonał Diabły 4:0. W meczu o trzecie miejsce Kopalnia wygrała z Diablami 4:3. Bardzo emocjonującym zwieńczeniem rozgrywek był finał, w którym Solidarność w rzutach karnych pokonała Black Power 4:3 (w meczu był remis 1:1). Wszystkie uczestniczące w turnieju drużyny otrzymały pamiątkowe dyplomy, pierwsze trzy natomiast puchary. Wyróżniono też



kilku zawodników: najlepszym piłkarzem wybrano Zbigniewa Łysaka (Solidarność), najlepszym bramkarzem Tomasa Rożnawskiego (Kopalnia), a „królem strzelców” został Wojciech Wawrzeńczyk (Kopalnia). Za organizację i zebrane pieniądze podziękowała podczas podsumowania turnieju mama Joasi. Szczytny cel został osiągnięty, za co należy się wdzięczność wszystkim uczestnikom tej udanej imprezy. W rozgrywkach uczestniczyły drużyny: Solidarność, Kopalnia, Diabły, Black Power, Urząd Miasta, Pepe's, Power Rangers, Pustynna Burza, FC Lambada. (Organizatorzy dziękują za sponsoring OSP Libiąż Wielki i piekarni p. Kazimierza Siudy!)

Diego®

Klub Integracji Społecznej

Od lutego 2006 r. przy Ośrodku Pomocy Społecznej w Libiążu działa Klub Integracji Społecznej, którego celem jest reintegracja społeczna i zawodowa osób długotrwale bezrobotnych na terenie gminy Libiąż.



Mariusz Podlipski, Dominika Szumniak, Bożena Zaor.

Podejmuje on działania mające na celu podniesienie kwalifikacji zawodowych, poprawę sytuacji życiowej uczestników oraz ich rodzin. Klub prowadzi zajęcia o charakterze terapeutycznym, zatrudnieniowym, samopomocowym, w formie grupowych warsztatów. Uczestnikami mogą być przede wszystkim: bezrobotni, pozostający bez pracy przez okres co najmniej 24 miesięcy, bezdomni realizujący indywidualny program wychodzenia z bezdomności, w rozumieniu przepisów o pomocy społecznej, zwalniani z zakładów karnych, osoby uzależnione, po zakończeniu programu psychoterapii w zakładzie leczenia odwykowego.

- We wstępnym etapie działalności Klubu Integracji Społecznej została przeprowadzona rekrutacja uczestników - mówi pedagog Dominika Szumniak - Zwracaliśmy uwagę na to, jak długo ktoś pozostaje bez pracy. Ważnym kryterium było to, aby kandydat korzystał ze świadczeń pomocy społecznej. Ponadto z każdym uczestnikiem przeprowadziliśmy indywidualną rozmowę oceniającą jego cechy osobowości oraz motywację do uczestnictwa w reintegracji społecznej i zawodowej. Wyłoniliśmy grupę liczącą 11 osób. Właśnie kończymy cykl zajęć warsztatowych, które trwały od 7 kwietnia do 9 czerwca, trzy razy w tygodniu. Uczestnicy wspierając się nawzajem, uczyli się aktywizacji zawodowej. Są pewne efekty dotyczące naszej działalności: dwie osoby z grupy znalazły pracę.

- Nauczyliśmy się tutaj aktywności, brania spraw we własne ręce - mówi pani Ela, uczestniczka spotkań - teraz na pewno łatwiej nam będzie znaleźć pracę.

- Poza tym zaprzyjaźniliśmy się ze sobą i pomagamy sobie nawzajem. Wymieniamy się informacjami na temat ogłoszeń dotyczących pracy i wspieramy w naszych inicjatywach, w grupie siła - dodaje inna uczestniczka, pani Krystyna. Warsztaty terapeutyczne oraz grupy wsparcia obok pedagoga Dominiki Szumniak, prowadzą także psycholog Bożena Zaor oraz Agnieszka Dudek - doradca zawodowy. Pośrednikiem z Urzędem Pracy jest pracownik OPS - Mariusz Podlipski. Z tymi specjalistami istnieje także możliwość spotkań w ramach poradnictwa indywidualnego.

- Nasze podstawowe zadania to odbudowanie i podtrzymanie u osoby uczestniczącej w zajęciach KIS umiejętności uczestniczenia w życiu lokalnej wspólnoty i pełnienie ról społecznych w miejscu pracy, zamieszkania czy pobytu - mówi Bożena Zaor.

- Ważne jest także, aby te osoby były zdolne do samodzielnego świadczenia pracy - dodaje Agnieszka Dudek.

- Dlatego prowadzimy różnego rodzaju kursy i szkolenia, na przykład bukieterskie, kosmetyczne, fryzjerskie, komputerowe, obsługi kasy fiskalnej, które pomagają nie tylko przekwalifikować się zawodowo, ale także nabyć nowe umiejętności.

- Wszystkie nasze działania mają na celu pomóc uczestnikom w przezwyciężaniu problemów życiowych oraz w konstruowaniu działań w sytuacjach trudnych - podsumowuje Mariusz Podlipski.

Magdalena Duda

Srebrny jubileusz

Z okazji rocznicy 25 lat działalności Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków libiąskie koło zorganizowało 17 czerwca uroczyste spotkanie w Libiąskim Centrum Kultury, poprzedzone mszą świętą w intencji członków organizacji i ich rodzin.

Głównym punktem zebrania był wykład doktora Jacka Nowaka na temat cukrzycy, jej wpływu na funkcjonowanie organizmu, a także o sposobach leczenia i profilaktyce.

- Nasze koło działa już 11 lat. Aktualnie skupiamy 71 członków, w tym 69 mieszkańców gminy oraz dwie osoby z Chrzanowa i Oświęcimia. Nasza działalność to przede wszystkim spotkania informacyjne, na których pomagamy ludziom dotkniętym chorobą cukrzycy - wyjaśnia prezes Zbigniew Morawski. - W każdą środę i piątek w godz. 9:00-11:00 w pokoju nr 16 (parter) Miejskiego Centrum Medycznego pełnimy dyżury, na których pomagamy zgłaszającym się do nas ludziom zmierzyć poziom cukru we krwi i ciśnienie, udzielamy cennych wskazówek lub po prostu kierujemy do lekarza - podsumowuje prezes.



Założycielem i wieloletnim prezesem koła jest Wilhelm Zawadzki, który z uwagi na stan zdrowia musiał zrezygnować z funkcji. Wybrany w październiku ubiegłego roku nowy zarząd w składzie Zbigniew Morawski jako prezes, Antoni Kosowski - zastępca, Mirosław Woźniak - sekretarz oraz członkinie zarządu Józefa Korzeniowska i Władysława Dziuk w swojej pierwszej decyzji zaproponował przyjęte jednogłośnie nadanie zasłużonemu dla organizacji panu Wilhelmowi tytuł prezesa honorowego.

Magda Manzel



Chór „Canticum Canticorum” powstał przy parafii p.w. św. Barbary w Libiążu, we wrześniu 1990 roku, z inicjatywy Piotra Ciuły i ówczesnego proboszcza Mariana Bylicy. Jego założnikiem był kilkusobowy młodzieżowy zespół wokalny prowadzony przez pana Piotra.



Libiąski chór

Chór prowadzony przez P. Ciulę podczas „Biesiady Patriotycznej” 11.11. 2005

Na pierwsze spotkanie przyszło 24 osoby, wszyscy uczyli się od podstaw zasad muzyki, wrażliwości na piękno wielogłosowego śpiewu. Do chóru dołączały nowe osoby, zaczął coraz bardziej się rozrastać, wzrosły jego możliwości, więc urozmaicono repertuar, który stał się bardziej zróżnicowany jeśli chodzi o formy muzyczne i stopień trudności.

- Dzięki dużemu zaangażowaniu, wytrwałości i umiłowaniu muzyki, udało nam się wprowadzić do repertuaru kilkanaście utworów o standardzie światowym. Jest to duże osiągnięcie muzyczne, biorąc pod uwagę nikłe wykształcenie muzyczne większości śpiewaków - wyjaśnia Piotr Ciuła.

Dzisiaj dyrygentem chóru jest nadal Piotr Ciuła. Urodził się w 1964 roku, wychował się w rodzinie bardzo muzycznej. Dziadek grał w orkiestrze w Węgierskiej Górze, tata był organistą w parafii p.w. Przemienienia Pańskiego w Libiążu, gdzie teraz zastępuje go brat pana Piotra, a siostra, która ukończyła wokalistykę, także koncertuje. Już w szkole średniej Piotr Ciuła grał kilka lat w orkiestrze górniczej przy kopalni „Janina”, potem ukończył Studium Organistowskie Instytutu Liturgicznego na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, a następnie Kurs Dyrygencki w Katowicach. Od 1985 roku jest organistą w parafii p.w. św. Barbary w Libiążu. Liczący 103 osoby chór śpiewa sopranem, altam, tenorem i basem. Każdy, kto chciałby do nich dołączyć, jest mile widziany, a szczególnie mężczyźni, bo na razie dominuje płeć żeńska. Wiek nie ma żadnego znaczenia, śpiewają zarówno dzieci, jak i dorośli. Najstarszym członkiem chóru jest Jan Wartalski, który pomimo swoich 82 lat, bez względu na pogodę od 14 lat dojeżdża na poniedziałkowe próby z Chrzanowa. Najmłodszym chórzystą jest Krystian (lat 8), który w chorze śpiewa wraz z mamą Renatą i siostrą Klaudią.

- W ogóle najważniejsze i najwspanialsze w

chorze jest to, że równocześnie do kształcenia muzycznego postępował w nas proces integracji i zespolenia. Z czasem powstała wspólnota, w której zaciera się granice wieku czy też wykształcenia. Jest dla nas bardzo ważne, że zarówno młodzież jak i starsi potrafią ze sobą współpracować z wielką życzliwością i tolerancją. W czasie naszych spotkań, chwalimy Boga nie tylko śpiewem, ale przede wszystkim modlitwą a także zabawą - mówi Piotr Ciuła.

Na poniedziałkowych próbach o 18.30 można w czasie przerwy wypić kawę, herbatę, porozmawiać. Nie zapomina się o różnych uroczystościach: imieninach, urodzinach, Dniu Matki, Dniu Dziecka, Dniu Babci i Dziadka, Walentynkach, Mikołajkach - wtedy obdarowują się drobnymi upominkami, składają sobie życzenia. Wyjeżdżają też wspólnie na spotkania rekolekcyjno - wypoczynkowe, spędzają razem wakacje w Bieszczadach. Wzajemne porozumienie trzech pokoleń ludzi jest możliwe dzięki wspólnej pasji - muzyce.

Początkowo ich występy miały miejsce tylko podczas uroczystości parafialnych. Dzisiaj koncertują zarówno w kraju, jak i za granicą, na różnych konkursach, festiwalach i przeglądach piosenek religijnych gdzie zdobywają liczne nagrody i wyróżnienia. Libiąski chór występował przed publicznością zgromadzoną m.in. w: Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach, na Wawelu w Katedrze Krakowskiej, na zaproszenie Kurii Metropolitarnej, przed kilkutysięcznym tłumem w Kalwarii Zebrzydowskiej podczas Ogólnopolskiej Pielgrzymki Rodzin. Zespół ma opracowanych ponad 200 utworów o różnej tematyce i stopniu trudności. Ich repertuar to: muzyka religijna od średniowiecza do współczesności, polska muzyka ludowa i patriotyczna oraz standardy muzyki światowej. Biorą aktywny udział w życiu kulturalnym gminy Libiąż, poprzez organizowanie wraz z LCK różnego

rodzaju koncertów, przeglądów chórow czy imprez. Trzy razy w roku odbywają się Koncerty Muzyki Kościelnej, połączone z obchodami świąt państwowych i religijnych: 3 Maja, 11 Listopada oraz w okresie kolędowym. Poza tym co roku w listopadzie chór obchodzi święto patronki muzyki i śpiewu - św. Cecylii, a w czerwcu organizuje uroczyste zakończenie roku chóralnego. Śpiewają na ślubach, na jubileuszach instytucji i organizacji, a jeśli jest taka potrzeba organizują także koncerty charytatywne, na przykład na rzecz Akcji Pomocy Humanitarnej dla uchodźców z Kosowa. Należą do „Cecylium” - międzynarodowego stowarzyszenia, skupiającego chóry kościelne.

- Na zaproszenie prezesa tego stowarzyszenia, już w październiku wybieramy się do Warszawy na Ogólnopolski Festiwal Chórów Kościelnych. Jest to dla nas wielkie wyróżnienie, bowiem zostaliśmy wybrani ze wszystkich chórow z całego okręgu krakowskiego - podkreśla Piotr Ciuła.

Trzykrotnie koncerty chóru transmitowane były przez Telewizję Kraków i Telewizję Katowice, nagrali także dotąd 1 kasetę i 3 płyty z muzyką kościelną. Gościli już w Austrii, Czechach, na Słowacji, na Węgrzech, utrzymują kontakty z chórami z Francji, Włoch i Niemiec.

W 2002 roku przy Libiąskim Centrum Kultury powstał także kameralny chór „Canticorianie”. - Jest to część „Canticum Canticorum”, mniejszy skład pozwala nam na występy w bardziej kameralnych miejscach - mówi Piotr Ciuła.

W tym samym roku debiutowała także „Arka Ciulego”, którą tworzą najmłodsi chórzysci, występujący na specjalnych okazjach. Pomimo to, że „Canticum Canticorum” pod dyrygenturą Piotra Ciuły brał udział już w kilkuset koncertach, każdy następny jest dla nich ogromnym przeżyciem, uwiecznieniem pewnego etapu pracy, sprawdzeniem nowych umiejętności.

Magdalena Duda

Nasi tam byli!

Nie zabrakło Libiąża na najważniejszej imprezie piłkarskiej świata – Mundialu w Niemczech. 14 czerwca o godzinie 21 Polska reprezentacja rozpoczęła heroiczny bój z Niemcami, którego finał wszyscy znamy. Siedząc przed telewizorami nie mamy jednak pojęcia, jak ogląda się mecz z trybun 65 tysięcznego stadionu w Dortmundzie. O swoich odczuciach opowiadają mieszkańcy Libiąża - Tomasz Dressler i Piotr Kolasa.



Kurier: Jak wrażenia po takim widowisku?

Tomasz Dressler: Rewelacyjne! Siedzieliśmy wysoko za bramką, ale widoczność była dobra. Na dodatek niedaleko nas umieszczony był telebim, więc nic nam nie umknęło. Zajmowaliśmy miejsca w sektorze Niemców, ale mieli-

Kurier: W jaki sposób udało Ci się zdobyć bilet na Mundial?

Piotr Kolasa: Wygrałem bilet w loterii FIFA, a mama i wujek wylosowali z puli PZPN-u, mieliśmy okazję zorganizować sobie rodzinny wyjazd. Poszczęściło mi się, bo miałem miejsce w trzecim rzędzie za bramką. Natomiast mama i wujek obserwowali widowisko z ostatnich rzędów w narożniku boiska wśród polskich fanów.



Kurier: Czy podobała Ci się atmosfera mistrzostw?

P.K.: Było kapitalnie. Świetna zabawa i przede wszystkim wspaniała integracja kibiców polskich i niemieckich. W ucho wpadały rytmiczne przyśpiewki sąsiadów, ale również z naszej strony było słychać gromkie „POLSKA – BIAŁO CZERWONI.” Przed meczem spiker zachęcał do wspólnej zabawy i wszyscy tworzyli meksykańską falę. Ciekawostką jest, że w dortmundzkich domach wisiały polskie flagi, a na jednym z placów w centrum miasta polską publiczność rozgrzewał zespół Zakopower.

Kurier: Jak skomentowałbyś sam mecz i reakcję polskich kibiców na jego wynik?

P.K.: Nie ma co ukrywać, że po pierwszym występie naszej reprezentacji z Ekwadorem wszyscy byli załamani i zdegustowani atmosferą wokół kadry i trenera Janasa. Ale sam mecz z Niemcami stał na bardzo wysokim poziomie i pomimo, że przegraliśmy trzeba przyznać, iż Polacy w tym meczu pokazali klasę. Co do reakcji naszych kibiców - część siedziała ze spuszczoną głową, niejednokrotnie ze łzami w oczach, inni zaś z uśmiechem na twarzy gratulowali naszym przeciwnikom i wymieniali się koszulkami.

Rozmawiali: AK&Diego®

śmy wokół siebie około 150 rodaków.

Kurier: A jak Pan ocenia sam mecz i grę Polaków?

T.D: Oglądałem później ten mecz raz jeszcze w telewizji niemieckiej i muszę przyznać, że na ekranie nie było widać rzeczywistej przewagi, jaką osiągnęli rywale.

Kurier: W kraju mówi się, że jedynymi, którzy nie zawiedli byli kibice...



T.D: Spotkaliśmy w mieście kibiców min. z Angoli, Szwajcarii i Meksyku, ale rzeczywistości najbardziej byli Polacy. Jeśli chodzi o sam mecz, to naszych kibiców na trybunach było zaledwie około 15%.

Nie mieliśmy szans przekrzyć gospodarzy, więc wykorzystywaliśmy do śpiewu momenty, w których oni robili przerwy.

Kurier: Kto był Pana faworytem w Mistrzostwach?

T.D: Stawiałem na Argentynę.

Kolejny znaczący sukces zapisali na swoim koncie siatkarze z Libiąża.

W rozegranym 10 czerwca finale wojewódzkim kadetów organizowanym

przez Libiąskie Centrum Kultury dwa nasze duety zameldowały się na podium. Bezkonkurencyjni okazali się Łukasz Bębenek z Pawłem Pawlicą, drugie miejsce zajęli Sebastian Popek i Michał Flaszowski z Wawelu Kraków, a na trzeciej pozycji zawody ukończyli Kacper Dworniczek i Wojciech Luboń. Dobrze zaprezentowali się także inni podopieczni Mateusza Drabika; duet Wojciech i Konrad Kozikowie uplasowali się tuż za podium, a Sylwester Leśniak i

Kamil Wojtas zajęli siódmą lokatę. Trzy najlepsze pary turnieju awansowały do półfinału Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

PS



Spacerkiem po kwartale Talowskiego

Na spotkanie z Martą Cierniak, autorką koncepcji zagospodarowania przyszłego centrum Libiąża umówiliśmy się w tzw. „kwartale Talowskiego” w Krakowie, mieszczącym się pomiędzy aleją Słowackiego i równoległą ulicą Retoryka. Niezainteresowany przechodzień okrążyłby go w dziesięć minut, my – mimo uporczywego deszczu – spędziliśmy tam dwie godziny.

– *Lubię Talowskiego, ponieważ jak mało kto potrafi mnie zaskoczyć – śmieje się pani Marta i zaraz tłumaczy: – Jego kamienice są pozornie symetryczne: mamy wejście, szczyt, tę samą ilość okien. Ale proszę spojrzeć: drzwi nie umieścił w centrum, wieżyczka jest po przeciwnej do nich stronie, a żadne z okien jednego poziomu nie jest jednakowe: mają inne kształty, jedno z nich obudowano balkonem, inne logią, itd.. Jednak każdy z tych zabiegów jest logiczny, przełamuje pojęcie o symetrii wynosząc ją na wyższy poziom, a w konsekwencji otrzymujemy kompozycję zakończoną. Choć zdaniem naszej rozmówczyni Talowski nie stworzył własnego stylu przez duże „S”, trudno pomylić jego fantazyjne, po malarsku traktowane fasady domów z innymi. Krakowski budowniczy lubił także bawić się detalem, nawiązującym do historii architektury i literatury. – Nagle, ni stąd ni zowąd, w środku ściany pojawia się kolumnienka, która niczego nie podtrzymuje – pokazuje pani Marta. – Głęboka wnęka w stylu włoskim zachęca do przejścia dalej, by zobaczyć, czym architekt zaskoczy nas znów za rogiem. Temat kamienicy stał się więc dla Talowskiego motywem wyjściowym, reszta była już wariacją, jak w jazzie.*

Kolejną cechą wyróżniającą budynki architekta z Krakowa był stosowany przez niego materiał. Najczęściej, bo w 70 procentach wykorzystywał cegłę elewacyjną, dla wypalenia której opracował nawet własną technologię. Detale, jak gzymsy, obramienia okien, drzwi, podpory balkonów podkreślał innymi materiałami, najczęściej naturalnymi. – *Lubił bardzo kamień i tynk w konwencji obróbki kamieniarskiej – zaznacza Marta Cierniak. – Akcentując detale w efekcie otrzymywał barwną – poprzez użycie różnorodnych kolorystycznie materiałów – elewację.*

Mniej romantyczny jest Talowski w swych kościołach i budowlach monumentalnych, często dosłownie nawiązujących do gotyku. – *Jednak patrząc na kościół w Libiążu, który mógł być jednym z jego ostatnich projektów, zastanawiam się, czy stworzył go rzeczywiście Talowski – powątpiewa autorka projektu libiąskiego centrum.*

Neogotycki kościół Przemienienia Pańskiego wybudowano na granicy Libiąża Wielkiego i Libiąża Małego w okresie powstawania kopalni, spodziewając się znacznego wzrostu liczby parafian. Lata jego realizacji – 1907-1912 – pokazują, że prace rozpoczęto już po śmierci Talowskiego. Dziś można jedynie zastanawiać się, w jakiej części jego projekt wyszedł spod ołówka mistrza, a w jakiej był dziełem któregoś z uczniów. – *Kompozycja elewacji, moim zdaniem, jest zbyt symetryczna i zbyt dosłownie nawiązuje do architektury gotyckiej – zaznacza pani*



architekt. – Brakuje mi tutaj dowcipu i wdzięku, tak charakterystycznych dla Talowskiego. Kościół aż prosi się o inteligentną dobudówkę, jakąś niespodziankę, która ujmie odbiorcę. Mam nadzieję, że nie zabraknie ich za to w przyszłym centrum Libiąża.

Kościół Przemienienia Pańskiego to jedyny historyczny i na tyle okazały obiekt w Libiążu, by mógł do niego nawiązać współczesny architekt, poszukujący wątków architektury lokalnej. Na pytanie, w czym stworzona przez nią koncepcja zagospodarowania śródmieścia nawiązuje do stylu Talowskiego, Marta Cierniak odpowiada, że głównie w szacunku do tradycji: – *Architekt ten nie projektował awangardy, my też. Rynek Libiąża ukształtowany zostanie w formie tradycyjnego placu z pierzejami stworzonymi z budynków zaprojektowanych na wzór kamieniczek, z ratuszem, który będzie – również zgodnie z wielowiekową tradycją – dominującą, nad całym centrum, bryłą, „ikoną” całego miasta.*

Duch Talowskiego ma przejawiać się w indywidualnym traktowaniu każdej z nich, w sposobie kształtowania kompozycji. Pani architekt zakłada też użycie wysokiej jakości naturalnych materiałów, które zbudują różnorodną, ciesząc oko elewację z podcieniami, balkonami, tarasami, kolumnami i oryginalnymi obrysami okien oraz drzwi wejściowych. Jednak to wszystko nie może być użyte z przesadą – mówimy przecież o rynku, a więc o najbardziej reprezentacyjnym miejscu miasta. Każda z kamieniczek ma zaistnieć jako oryginalna, niepowtarzalna i stworzyć zamkniętą całość. Wyjątkowym, najtrudniejszym tematem jest ratusz, najbardziej monumentalna budowla śródmieścia. W tym wypadku odbiorcy nie mogą mieć wątpliwości, że chodzi o siedzibę władz miejskich.

– *Centrum, choć ma nawiązywać do Teodora Talowskiego, jest moją autorską wypowiedzią – zaznacza pani Marta. – Trzeba bowiem pamiętać, że żaden architekt nie ucieknie przed preferowanymi przez niego sposobami myślenia o architekturze. W moim przypadku sprowadza się to do zasady, by rozwiązania funkcjonalne szły w parze z projektem samej bryły. Elewacja ma więc być wynikiem ukształtowania przestrzeni, a nie*

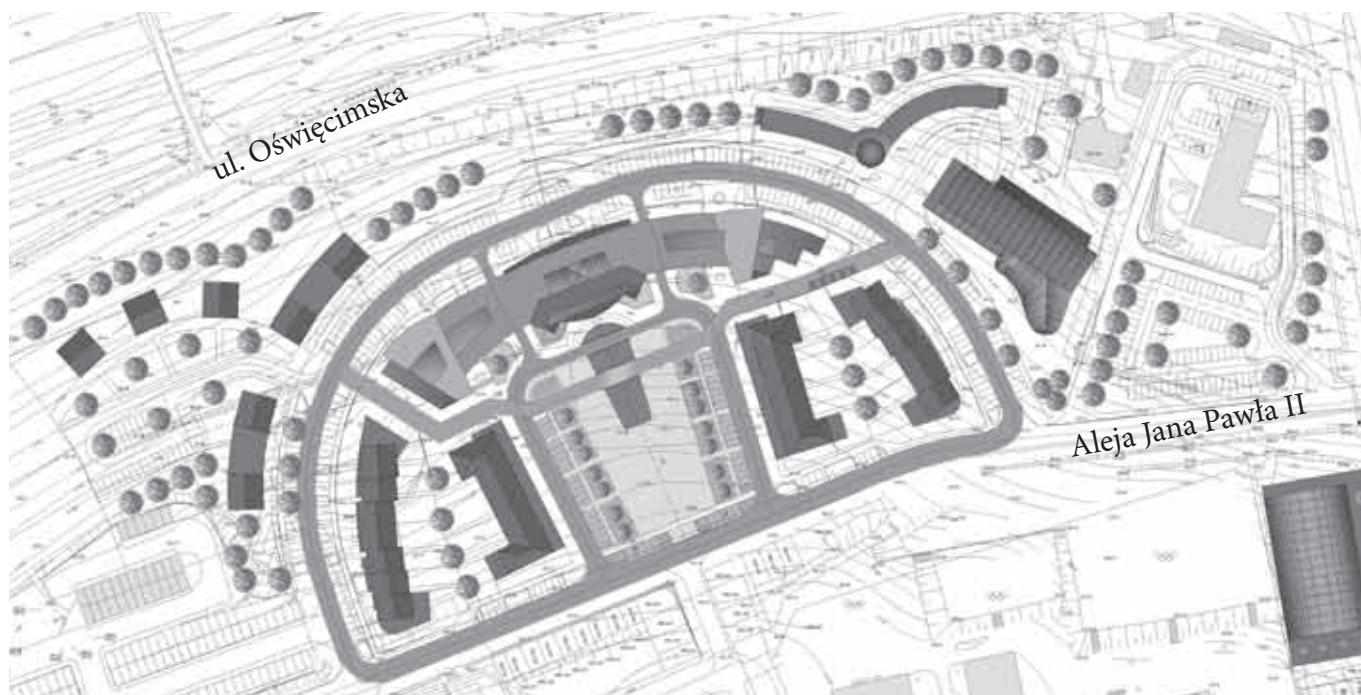
tylko dekoracją teatralną; ma wiązać się integralnie z przestrzenią i funkcją budynku.

Twórczyni śródmieścia Libiąża preferuje architekturę funkcjonalną, opartą na dbałości o kompozycję, proporcje i właściwie zastosowanym materiale. – *Libiąski ratusz wyobrażam sobie, jako okazałą bryłę, zbudowaną z kamienia i kontrastującego z nim współczesnego materiału – szkła. Tradycja połączy się w ten sposób ze współczesnością. Nie ukrywam, że projekt śródmieścia był to dla mnie ogromnym wyzwaniem. Niewiele jest*

dziś miast, które porywają się na taki ważny temat. Żałuję tylko, że chcąc dotrzymać wyznaczonego – niestety krótkiego – terminu, nie mogłam rozsmakować się w temacie.

Katarzyna Nicieja





Z charakterem

Śródmieście Libiąża będzie się rozciągać na obszarze do 5 hektarów. Nawet w 70 procentach jego budowę może sfinansować Unia Europejska. Nabór wniosków rozpocznie się w 2007 roku, a całość powinna zostać zrealizowana do 2015 roku. Istnieje szansa, że w Małopolsce będzie to jeden z największych projektów unijnych.

– „Plan regulacyjny – koncepcja zagospodarowania śródmieścia Libiąża na osiedlu Flagówka”, stworzona przez Martę Cierniak jest już gotowa – wyjaśnia Jan Głuch, kierownik Wydziału Architektury i Inwestycji w Urzędzie Gminy w Libiążu. – Do pierwszego kwartału 2007 roku Wydział Geodezji podzieli ten obszar na działki, byśmy mogli zacząć je sprzedawać. Dofinansowanie unijne dotyczy może terenu, który pozostanie własnością gminy, a więc Alei Jana Pawła II, obwodnicy obsługującej przyszłe centrum wraz z uzbrojeniem, płytę rynku z ciągami pieszymi, zielenią i miejscami do parkowania oraz budynkiem ratusza.

Z uwagi na znaczny spadek terenu w kierunku północnym, płyta rynku została zaprojektowana jako płaszczyzna uniesiona nad istniejącym terenem w kształcie trapezu. Jej pierzeje wschodnią i zachodnią stworzą kamieniczki o swobodnych bryłach, rozczłonkowanych fasadach z podcieniami, wykuszami, balkonami, wieżyczkami i delatami

nawiązującymi do roślinności.

Na pytanie, jak wcielić w życie wizję Marty Cierniak, skoro projekty poszczególnych obiektów usługowych tworzyć będą indywidualni projektanci, Danuta Skuczyńska, inspektor w Wydziale Architektury i Inwestycji odpowiada, że urząd może postawić przed nimi pewne ograniczenia. – Określimy linie zabudowy, granice działek, gabaryty i funkcje budynków, kształt dachów, kolorystykę i materiały użyte do stworzenia elewacji.

Kiedy już dojdzie do realizacji projektów będziemy czuwać nad tym, by zachować spójny, oryginalny charakter naszego centrum.

(kan)



Tajemniczy budowniczy

Niestety twórczość i życie Teodora Talowskiego nie doczekały się jak dotąd szerszego opracowania.

Jedyną, obszerniejszą – jednak tylko – notatkę udało się nam znaleźć w publikacji „Architekci i budownictwo w Polsce”. Jej autor, Stanisław Łoza, opierając się na źródłach pochodzących z początku XX wieku, pisze, że późniejszy budowniczy libiąskiego kościoła urodził się 23 marca 1857 roku w Zassowie, a zmarł 1 maja 1905 roku we Lwowie. Po ukończeniu szkoły realnej w Krakowie zdecydował się na studia politechniczne we Lwowie i Wiedniu. Był uczniem J. Zachariewicza i Koniga. W latach 1881 – 1891 pracował jako asystent profesora rysunku w Szkole Przemysłowej w Krakowie. W 1901 otrzymał tam nominację na profesora rysunku. Za swoje projekty otrzymał medal na wystawie lwowskiej w

1884 roku. W 1903 został mianowany profesorem kompozycji i architektury średniowiecznej na Politechnice Lwowskiej. Z jego wieloosobowego warsztatu wyszło blisko sto budowli (kościół, gmachy towarzystwa Sokół, ratusze, szkoły i domy mieszkalne). Był uznawany za świetnego rysownika, spod ołówka którego wychodziły początkowo prace w stylu neogotyckim, później zaś romańsko-gotyckim, z dekokrem secesyjnym. Wśród jego prac warto wymienić szereg krakowskich kamienic: „Festina lente” przy ul. Retoryka 4, „Długo myśl przedko czyni”, „Pod osłem”, „Pod pajakiem”, „Pod śpiewającą żabą”; szpital bonifratrów w Krakowie; pałac i kościół w Dobrzechowie; kaplica w Nowym Sączu, szpital i szkoła w Okocimiu, kościoły w Sucheju, Kamionce Strumiłowej, Lubzinie, Kaczycy i Wadowicach Górnych, św. Elżbiety we Lwowie, Białoszkórcie i Laszkach, Libiążu, Tarnopolu i wiele innych budowli, w tym zamki, pałace i mauzolea. (kan)

Sportowe Dni Libiąża



Zmaganiami pływackimi dzieci zainaugurowano sportowo-rekreacyjną ofertę obchodów Święta naszego miasta. Rywalizacja na basenie MORS im. Solidarności 1980 w Libiążu odbywała się na dystansie 50 m stylem dowolnym w kategoriach dziewcząt i chłopców. Najlepszymi pływaczkami w zawodach okazały się Nikolina Góralczyk, Martyna Szalonek i Jowita Szarek. Wśród chłopców triumfował Kacper Majewski przed Sławomirem i Adrianem Wonwożnymi.

Po raz piąty w historii rozegrano Bieg Uliczny o Puchar Burmistrza Libiąża. Na trasie wokół osiedla Flagówka rywalizowano w siedmiu kategoriach wiekowych.



Najszybciej dystans dwóch kilometrów pokonał Andrzej Filawski z Chrzanowa startujący w kategorii chłopców do lat 15. W pozostałych kategoriach najlepsi byli Joanna Kremer (dziewczęta do 13 lat), Maciej Borowa (chłopcy do 13 lat), Katarzyna Kumor (dziewczęta do 15 lat), Joanna Jagoda (kobiety), Andrzej Staszczak (mężczyźni) i Jacek Kremer wśród seniorów.

Na kortach tenisowych rywalizowano o Puchar Burmistrza Libiąża w kategorii open. Bezkonkurencyjny okazał się Artur Idzik, a kolejne miejsca w turnieju zajęli Szymon Dobija, Maciej Marchewka i Jacek Zatorski.

W Turnieju Półfinałowym Mistrzostw Polski Kadetów w siatkówce plażowej wystartowało 12 par z 4 województw: świętokrzyskiego, podkarpackiego, łódzkiego i małopolskiego, a wśród nich zawodnicy z halowej i plażowej kadry Polski! Naszą gminę reprezentowały pary Łukasz Bębenek z Pawłem Pawlicą i Kacper Dworniczek z Wojciechem Luboniem. Tradycyjnie nie zawiodła eksportowa para libiążan. Łukasz z Pawłem zajmując w turnieju drugą lokatę zakwalifikowali się do finału Mistrzostw



Polski, który w dniach 18-20 lipca odbędzie się w Łodzi w ramach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Przysłowiowego łutu szczęścia zabrakło natomiast drugiej naszej parze, która ostatecznie sklasyfikowano na miejscach 5-6. Duet Bębenek-Pawlica stoi więc przed historyczną szansą co najmniej powtórzenia wyczynu pary Artur Baca – Maciej Klimas, która w 2001 roku zdobyła brązowy medal MP Kadetów.

W Hali Sportowej rozegrano Turniej Piłki Ręcznej o Puchar Burmistrza Libiąża.

Wystartowały w nim 4 drużyny, a najlepsi okazali się zawodnicy MUKS „Żak” Libiąż, przed Krakusem Kraków, Grunwaldem Ruda Śląska i Chrzanowią Chrzanów.



Paweł Salawa

Mecz pomiędzy Samorządowcami a Górnikami





Zasłużony awans

Kadra zespołu:

Mariusz Mocek, Michał Janus, Łukasz Związek, Patryk Kocot, Piotr Kasprzyk, Paweł Patyk, Piotr Poznański, Michał Gębala, Mariusz Warzecha, Przemysław Łuczak, Ireneusz Juras, Tomasz Subel, Michał Hoffman, Łukasz Rodziński, Michał Armatys, Marcin Furtak, Marcin Deja, Daniel Cudak, Maciej Jazienicki, Tomasz Warzecha

Sezon o tyle udany, że wywalczyli promocję do klasy „B”. Już po rundzie jesiennej drużyna zajmowała pierwsze miejsce w tabeli. Rozstał się z nią wtedy grający trener Arkadiusz Paweła, ale zawodnicy (aktualnie sami trenujący) dalej dążyli do upragnionego awansu. Sądząc z tabeli, przyszedł on dość łatwo, niemniej wiele meczy piłkarze Janiny rozstrzygali strzelając jedną bramkę więcej od rywala. Nie zmienia to jednak faktu, że drużyna zdobyła najwięcej bramek w całej lidze. Najskuteczniejszym zawodnikiem został Marcin Deja (16 goli).

Jesteśmy bardzo zadowoleni – mówi Piotr Poznański, jeden z piłkarzy – osiągnęliśmy swój cel i teraz będziemy się starać o jak najlepszą grę w wyższej lidze. Czekamy na zebranie zarządu klubu, by dograć sprawy związane z kolejnym sezonem. Istotną zmianą dla drużyny będzie to, że musi w każdym meczu grać co najmniej jeden młodzieżowiec (zawodnik poniżej 21 lat – przyp. Diego). Ten, promujący młodzież, przepis obowiązuje od klasy „B”. Musimy więc postarać się o wartościową młodzież.

Diego®

Pierwsze miejsce, osiemnaście meczy, 45 punktów, 56 bramek strzelonych, 13 straconych. Z takim dorobkiem zakończyli swój drugi sezon w piłkarskiej klasie „C” zawodnicy Janiny II Libiąż.

Wyniki Janiny II w sezonie 2005/2006

jesień

Kościelec Chrzanów – Janina II Libiąż 0:3

Janina II – Nadwiślanka II Okleśna 1:0

Tempo II Płaza – Janina II 1:2

Janina II – UKS Płoki 5:0

Zagórzanka II Zagórze – Janina II 0:4

Unia II Kwaczała – Janina II 1:2

Janina II – Pogorzanka Pogorzycze 3:1

Błyskawica Myślachowice – Janina II 0:0

Janina II – Salwator Trzebinia 11:2

wiosna

Janina II – Kościelec Chrzanów 2:2

Nadwiślanka II Okleśna – Janina II 1:1

Janina II – Tempo II Płaza 1:0

UKS Płoki – Janina II 0:1

Janina II – Zagórzanka II Zagórze 5:0

Janina II – Unia II Kwaczała 3:0 (walkower)

Pogorzanka Pogorzycze – Janina II 4:2

Janina II – Błyskawica Myślachowice 2:1

Salwator Trzebinia – Janina II 0:8

LKS Żarki – Fablok II Chrzanów 0:2 (0:1)

widzów: 200

Żarki: Poznański – Bisaga, Bużyk (70' Ł. Horawa), R. Horawa, K. Jesionowski, Olszowik (46' Malik), Lichota, R. Jesionowski, Bębnek (60' Szafran), Wójcik (60' M. Dwornik), K. Horawa(czk)

O STATNIA KOLEJKA SEZONU

Iskra Klecza – Nadwiślanin Gromiec 4:1 (2:1)

Bramka dla Gromca: Piotrowski

Iskra Brzezinka – GKS Janina Libiąż 4:4 (3:0)

Bramki dla Janiny: Chylaszek 2, Przebinda, Poznański



Kontrola antydopingowa



kontuzje...



...libiąski sposób
bronienia karnych...

Ostatni dzwonek!!!

Wszystkie placówki oświatowe świętowały zakończenie roku szkolnego. Pożegnaniu ze szkołą i nauczycielami towarzyszyły występy uczniów. Na 964 gimnazjalistów świadectwa z wyróżnieniem otrzymało 142 z nich. W szkołach podstawowych na 1448 osób takim sukcesem może się pochwalić 228 uczniów.



Gimnazjum nr 1



Przedszkole nr 2



Gimnazjum nr 2



SP nr 2



Przedszkole nr 4



Przedszkole nr 1



SP nr 3



Zespół Szkół w Libiążu



Zespół Szkół w Żarkach



ZS-P w Gromcu

DNI LIBIĄŻA 2006





Z informatyką za pan brat

9 czerwca 2006 podsumowano finał powiatowego Konkursu Informatycznego dla uczniów szkół podstawowych z powiatu chrzanowskiego. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele libińskich władz, wizytator Kuratorium Oświaty - Ewa Baran, dyrektor Zarządu Szkół i Przedszkoli w Chrzanowie - Urszula Żyła oraz przedstawiciel gminy Trzebinia. Patronat honorowy nad konkursem objął burmistrz Libiąża oraz Stowarzyszenie Komputer i Sprawy Szkoły w Katowicach. Organizatorem była Szkoła Podstawowa nr 3 w Libiążu przy współpracy z Kuratorium Oświaty.

Pierwsza część eliminacji polegała na przygotowaniu prezentacji multimedialnych. W drugim etapie uczniowie zmagali się z zadaniami praktycznymi z zakresu edytora tekstu, arkusza kalkulacyjnego, internetu oraz krzyżówkami. Zwycięzcą konkursu został Marcin Muskała ze Szkoły Podstawowej w Psarach.

(AK)



Pokaz balonów

Ostatnie dni przed wakacjami w każdej szkole wyglądają podobnie: kiedy oceny są już wystawione, niektórzy uczniowie snują się po korytarzach bez celu, a niektórzy z nich chodzą nawet na wagary, tym samym przyspieszając sobie upragniony wypoczynek. Aby temu zapobiec w niektórych szkołach nauczyciele organizują uczniom ten luźniejszy czas. Szkoła KSW w Libiążu wraz z instruktorem Modelarni Lotniczej LCK Panem Mieczysławem Księżarczykiem zorganizowała dla swoich uczniów pokaz lotów balonów na ogrzane powietrze. - Balony z kolorowej bibuły wykonali uczniowie z klas IV i V na kółku matematycznym, które prowadzę – mówi nauczyciel tego przedmiotu Agata Wierzbic.

Dzieło kolegów oglądała reszta społeczności gimnazjum i szkoły podstawowej KSW, którzy także mieli możliwość podziwiania pokazu szybowców na holu.

Magdalena Duda

Bartosz-ratownik



Po raz czternasty odbył się wojewódzki etap Ogólnopolskiej Olimpiady Zdrowego Stylu Życia Polskiego Czerwonego Krzyża.

W konkursie, który odbył się 8 czerwca br. w Krakowie wziął udział Bartosz Szczepanek - wolontariusz ze szkolnego koła PCK „Eskulap” w Gimnazjum nr 2 im. Mikołaja Kopernika prowadzonego przez Jolanę Drab i Elwirę Dudę. Bartosz jako jedyny z

całego powiatu zakwalifikował się do tego etapu.

Olimpiada polegała na przeprowadzeniu testu z zakresu wiedzy o ratownictwie medycznym, historii ruchu czerwono krzyżskiego, zdrowego stylu życia i udzielaniu pierwszej pomocy. Nasz reprezentant zajął III miejsce.

oprac. AK

Nowi technicy



Łukasz Bałucki i Paweł Szalaśny już po egzaminach.

W dniach 20-22 czerwca odbyły się egzaminy zawodowe techników. Od tego roku egzaminy te odbywają się w nowej formie. 20 odbył się egzamin pisemny, 21 natomiast praktyczny dla technika mechanika, a 22 pisali technicy ekonomiści i elektronicy. Zadaniem techników elektryków był „Projekt realizacji prac związanych z uruchomieniem regulowanego zasilacza stabilizacyjnego”. W komisji na egzaminie technikum ekonomicznego zasiadali: Agnieszka Król (przewodnicząca), Leokadia Praga-Czaplicka, Stanisław Gucik, Maciej Siewniak. Natomiast na egzaminie technikum elektronicznego w komisji byli: Anna Kula (przewodnicząca), Wanda Jarczyk, Robert Trojanowski i Mariusz Głownia.

Magda Manzel

DNI LIBIĄŻA 2006



AKCJA LATO 2006 - wakacje z LCK

Libiąż

Codziennie:

Dom Kultury w Libiążu - „Klatka LCK”, siłownia;
Miejski Ośrodek Rekreacyjno – Sportowy - basen kąpielowy, brodzik, boisko do gry w siatkówkę plażową, boisko asfaltowe

Zajęcia stałe:

„Słoneczne Lato” – zajęcia plastyczne, konkursy, zabawy, turnieje dla dzieci na Placu Słonecznym w każdą środę wakacji o godz. 15.00

Cykl imprez rozrywkowych i sportowych na Ośrodku Rekreacyjnym w każdą niedzielę wakacji od godz. 15.00

25.06. – 2.09. - „Letnia Galeria Tańca” (Park Młodości) godz. 19.00

Letnie koncerty na „Scenie pod Spadochronem”

Cykl turniejów siatkówki plażowej

Wakacyjne „Ale! Kino” (poranki dla dzieci, „Auta” 28-31 lipca godz. 11:00, bilet 12 zł; „Epoka lodowcowa” 2 21-23 sierpnia godz. 11:00, bilet 10 zł)

Biblioteka: „Wakacyjne spotkania z książką” – w każdy wtorek i czwartek od godz. 15.00

Warsztaty: zajęcia warsztatowe dla dzieci i młodzieży: perkusyjne (3 – 23 VII), modelarskie (31 VII – 6 VIII), plastyczne (7 – 13 VIII), dziennikarskie (lipiec – sierpień: raz w tygodniu).

Wycieczki: ZOO i Park Rozrywki w Chorzowie – 14.07.

Leśny Park Niespodzianek w Ustroniu – 11.08.

Program imprez wakacyjnych

Wakacyjne Turniej Streetball'a „Mistrzostwa Libiąża” („Klatka” LCK) – 11.07. godz.11:00

Młodzieżowy Turniej Tenisa Ziemnego (Korty) – 25.07.

Młodzieżowy Turniej Drużyn Podwórkowych w Piłce Nożnej (OSP Moczydło) – 1.08.

Rajd Rowerowy (start LCK, meta Ośrodek Szyjki) – 8.08.

Mundialito – Turniej Piłki Nożnej (Ośrodek Rekreacyjny) – 22.08.

„Pożegnanie Lata” (Plac Słoneczny) – 2.09.

Wesołe Podwórka

Kosówki – 6.07.

Osiedle Górnicze – 7.07.

Plac Jaworowy – 21.07.

OSP Libiąż Wielki – 4.08.

Kosówki – 10.08.

Moczydło – 18.08.

Szyjki – 25.08.

Żarki

Codziennie: zajęcia świetlicowe od poniedziałku do piątku w godz. 10:00 – 15:00; boisko asfaltowe do siatkówki, tenisa ziemnego i koszykówki, tenis stołowy
Wesołe Podwórka: Małe Zagórcze – 5.07, Gronówek – 19.07, Duże Zagórcze – 4.08.

Program imprez wakacyjnych:

Turniej sportowy „Dwa ognie” – 12 VII

Wycieczka rowerowa do Wygiełzowa – 21 VII

Turniej Mini Tenisa Ziemnego – 2 VIII

Turniej unihokeja – 9 VIII

Turniej Tenisa Stołowego – 18 VIII

Dożynki Gminne – 27.08.

Kosówki

Spotkania z młodzieżą w każdy wtorek i czwartek wakacji w godz. 9:30 – 13:00 (zajęcia plastyczne – techniczne, zajęcia świetlicowe, gry i zabawy na świeżym powietrzu, zajęcia modelarskie, „Wesołe Podwórka”, „Koniec Lata” – 31.08, wystawa prac plastycznych, rozstrzygnięcie konkursu plastycznego, ognisko z kielbaskami)

Gromiec

„Wesołe Podwórko” – zabawy i konkursy na Placu Zabaw przy ul. Kolonia – w każdy poniedziałek wakacji w godz. 10:00 – 13:00

Gry i zabawy na boisku sportowym lub w Świetlicy w każdą środę wakacji w godz. 10:00 – 13:00

Program imprez wakacyjnych:

Festyn Rodzinny – 13 VIII

„Pożegnanie wakacji” – 30 VIII

gry, zabawy i konkursy dla dzieci
ognisko z kielbaskami

Kurier Libiąski Informator Gminny

Wydawca: Libiąskie Centrum Kultury

Adres: ul. Górnicza 1, 32-590 Libiąż, tel. 0-32 627 3708, 032 627 3710, fax: 032 624 2060

e-mail:

kurier_libiaski@interia.pl

Redaktor naczelny:

Paweł Salawa

Zespół redakcyjny:

Agnieszka Kopacz (red. prowadzący), Magdalena Duda, Dawid Chylaszek, Katarzyna Nicieja

Współpraca: Paulina Kosowska, Magdalena Manzel, Wydział Rozwoju Urzędu Miejskiego w Libiążu, „Fotoexpress” L. Tworzydło (Libiąż ul. Głowackiego 8)

Skład: Katarzyna Nicieja

Druk: Prodruk Katowice

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w Libiąskim Centrum Kultury w pokoju nr 7 codziennie w godzinach 7:00-15:00.



DNI LIBIAŻA 2006



Burmistrz Libiąża Tadeusz Arkit oraz dyrektor LCK Ryszard Fudała składają serdeczne podziękowania wszystkim mieszkańcom gminy za wspólną zabawę podczas imprez „Dni Libiąża 2006” w znakomitej atmosferze integracji, radośnie i kulturalnie. Szczególne słowa uznania kierujemy do służb dbających o porządek i bezpieczeństwo: Komendanta Powiatowego Policji w Chrzanowie, Komendanta Komisariatu Policji w Libiążu, Straży Miejskiej w Libiążu, Maltańskiej Służby Medycznej w Chrzanowie, Konsorcjum Ochrony Kopalń Sp. z o.o. w Zabrze, OSP Libiąż i Moczydło. Dziękujemy sponsorom:

- Południowy Koncern Węglowy S.A.
- EkoWodBud – Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodnego Rekultywacji i Melioracji sp. z o.o w Będzinie
- Bank Spółdzielczy w Chrzanowie
- Bank BPH S.A. oddz. w Chrzanowie
- PKO Bank Polski oddz. w Libiążu
- Firma „Głowacz” sp. z o.o w Jaworznie
- „Dolomit” sp. z o.o w Libiążu
- Firma „Oriflame” – K.A. Kawalek, M. Budniak
- Firma „Avon” – D. Latko



W sobotę 24.06. kilkuset młodych ludzi roztańczył i rozśpiewał aż do północy zespół „Alados” – libiąscy mistrzowie nastroju w starszych i nowych riffach rocka i bluesa...



Bukiet róż dla Kory w podziękowaniu za wspaniały koncert wręczył w imieniu mieszkańców Libiąża Burmistrz T. Arkit.



Kwitnie „Drzewko nadziei”!

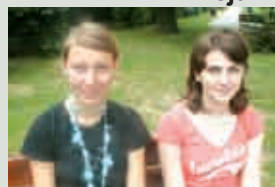
Katalpa zasadzona na Placu Słonecznym przez samorząd libiąską młodzież w 25 rocznicę pontyfikatu Jana Pawła II – w tym roku zakwitła po raz pierwszy.



Jednym z nowych zielonych miejsc Libiąża jest skwer przy rondzie „pod Białym”...



Ewelina Woźniak: Uważam, że skwer usytuowany jest w dobrym miejscu, blisko centrum. Ludzie czekając na autobus przychodzą tu usiąść i odpocząć. My jadamy tu często lody, bo w mieście przy sklepach nie ma ogródków.



Alicja Niedojadło (po prawej): To był bardzo dobry pomysł, żeby w taki sposób wykorzystać ten plac.
Martyna Rzechowska (po lewej): Obok jest główna droga i skwer pełni również funkcje zieleni miasta.

REKLAMA



Kasa Muzyczna powstała dla krzewienia kultury muzycznej oraz kontynuacji tradycji górniczej wśród załogi i w środowisku. Do Kasy Muzycznej mogą przystąpić pracownicy Południowego Koncernu Węglowego S.A. oraz osoby spoza Zakładów. Oświadczenia o przystąpieniu do Kasy można składać w biurach kontroli zarobków oraz działach spraw socjalnych na Zakładach. Składka miesięczna wynosi 3,00 zł. Osoby spoza Koncernu składają oświadczenia w działach spraw socjalnych placą składkę półroczną w wysokości 18,00 zł w kasach głównych na zakładach. Członek Kasy Muzycznej oraz jego współmałżonek i dzieci mają prawo do skorzystania ze zniżką z usług Zakładowych Orkiestr Dętych ZG Janina lub Zakładowej Orkiestry Dętej ZG Sobieski.

- Odpłatność za koncert żałobny w dzień roboczy - 90,00 zł
- Odpłatność za koncert żałobny w dzień świąteczny - 100,00 zł
- Odpłatność za koncert komercyjny - 120,00 zł. (Prawo do skorzystania z tego koncertu przysługuje raz na trzy lata)

Instytucje oraz osoby, które nie są członkami Kasy, placą za usługi orkiestry pełną odpłatność:

- Za koncert żałobny w dzień roboczy - 900,00 zł
- Za koncert żałobny w dzień świąteczny - 1000,00 zł
- Za koncert komercyjny - 1200,00 zł.

Transport orkiestry jest w gestii Zamawiającego koncert.

Szczegółowe informacje w dziale spraw socjalnych ZG Janina Libiąż, ul. Górnicza 23 tel. 0 32 6270654 tel. wew. 5654.